

# ***SOLA SCRIPTURA, CZYLI TYLKO PISMO ŚWIĘTE***

---

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 25 kwietnia

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 Kor 4,1-6; Tt 1,9; 2 Tm 1,13; Mk 12,10.26; Łk 24,27.44-45; Iz 8,20.**

**TEKST PAMIĘCIOWY: „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hbr 4,12).**

Protestancka zasada *sola Scriptura* (tylko *Pismo Święte*) wywyższa *Biblię* do rangi wyłącznego standardu i decydującego źródła chrześcijańskiej teologii. W przeciwieństwie do teologii rzymskokatolickiej, uznającej *Pismo Święte* i tradycję, protestanci podkreślają wyłączność *Pisma Świętego* jako ostatecznego autorytetu w sprawach wiary i religijnego nauczania.

To *Biblia* dała siłę i autorytet reformacji protestanckiej, by sprzeciwić się Rzymowi i błędom nauczonym od wieków. W przeciwieństwie do alegorycznej/przenośnej interpretacji *Pisma Świętego*, w ramach której przypisywano tekstowi biblijnemu wiele różnych znaczeń, reformatorzy protestancy podkreślali znaczenie gramatyczno-historycznej interpretacji *Biblii*, traktując z całą powagą gramatyczne i literackie znaczenie tekstu biblijnego.

W tym tygodniu przyjrzymy się bardziej szczegółowo zasadzie *sola Scriptura*. Dowiemy się, iż wynikają z niej pewne fundamentalne zasady interpretacji *Biblii*, niezbędne do prawidłowego zrozumienia Słowa Bożego. Jako protestanci musimy uznawać *Biblię* jako najwyższy i ostateczny autorytet w sprawach zasad wiary.

Od początku swego istnienia adwentyści dnia siódmego uważali się za lud Księgi, to znaczy za chrześcijan wierzących *Biblii*. Podtrzymując biblijną zasadę *sola Scriptura* (tylko Pismo Święte), uznajemy wyjątkowy autorytet *Biblii*. Tylko Pismo Święte to zasada obowiązująca w naszej teologii i podkreślająca ostateczny autorytet *Biblii* w naszym życiu i wierzeniach. Inne źródła — takie jak doświadczenie religijne, ludzki rozum czy tradycja — muszą być ściśle podporządkowane *Biblii*. Od samego początku zasada *sola Scriptura* miała chronić autorytet *Pisma Świętego* przed podporządkowaniem go Kościołowi i kościelnej interpretacji, wykluczała bowiem możliwość przyjęcia jakiegokolwiek standardu interpretacji *Biblii* poza tym, który pochodzi z niej samej.

**Przeczytaj 1 Kor 4,1-6, a zwłaszcza 1 Kor 4,6, gdzie Paweł mówi, że nie powinniśmy „rozumieć więcej ponad to, co napisano”. Dlaczego to zalecenie jest ważne dla naszej wiary?**

Trzymanie się tego, co napisano, nie wyklucza spostrzeżeń czynionych na innych polach studiów naukowych, takich jak biblijna archeologia czy historia. Inne dziedziny nauki mogą rzucać nowe światło na pewne elementy biblijnego przekazu oraz jego tło, pomagając nam w ten sposób lepiej zrozumieć tekst biblijny. Zasada ta nie wyklucza także korzystania z pewnych pomocy ułatwiających interpretowanie, takich jak leksykony, słowniki, konkordancje, opracowania naukowe i komentarze. Jednak we właściwej interpretacji *Biblii* tekst *Pisma Świętego* ma pierwszeństwo przed wszystkim innym, to jest przed wszelkimi naukami i pomocniczymi środkami. Wszystkie poglądy powinny być starannie oceniane z punktu widzenia *Pisma Świętego* jako całości.

Praktykując zasadę *sola Scriptura*, przyznajemy stanowczo, że jeśli dochodzi do sprzeczności w naszej interpretacji wiary, to tylko *Pismo Święte* ma autorytet przewyższający i oceniający wszelkie inne źródła czy kościelną tradycję. Nie wolno nam wychodzić ponad to, co napisano w *Biblii*, ani tym bardziej przeciwstawiać się temu. Prawdziwe chrześcijaństwo i przekonujące głoszenie ewangelii są osadzone w zdecydowanym podporządkowaniu się autorytetowi *Pisma Świętego*.

„Tylko *Pismo Święte* jest prawdziwym panem i mistrzem wśród wszelkich pism i doktryn na ziemi”<sup>19</sup>.

**Przeczytaj Dz 17,10-11. Co wersety te mówią o wyższości *Pisma Świętego*?**

<sup>19</sup> Martin Luther, *Luther's Works*, t. 32, Filadelfia 1999, s. 11-12.

W samej *Biblii* czytamy, że „całe *Pismo* przez Boga jest natchnione” (2 Tm 3,16) i że „wszelkie proroctwo *Pisma* nie podlega dowolnemu wykładowi” (2 P 1,20), gdyż „wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym” (2 P 1,21). Ponieważ Bóg jest ostatecznym Autorem *Biblii*, możemy założyć istnienie zasadniczej jedności między poszczególnymi częściami *Pisma Świętego* we wszystkich kluczowych zagadnieniach, których ono naucza.

**Przeczytaj Tt 1,9 oraz 2 Tm 1,13. Dlaczego jedność *Biblii* jest ważna dla naszych wierzeń?**

---

Jedynie na podstawie tej wewnętrznej jedności wynikającej z boskiego natchnienia *Pismo Święte* może funkcjonować jako własne narzędzie interpretacyjne. Gdyby w *Piśmie Świętym* nie występowała całkowita jedność nauczania, nie byłibyśmy w stanie na jego podstawie dojść do żadnych doktrynalnych uzgodnień. Bez jedności *Biblii* Kościół nie miałby żadnego sposobu odróżniania prawdy od kłamstwa i odrzucania fałszywych nauk religijnych. Nie istniałaby podstawa do dyscypliny kościelnej ani korygowania odchyłeń od Bożej prawdy. *Pismo Święte* nie miałoby wówczas przekonującej i wyzwalającej mocy.

Jednak Jezus i autorzy ksiąg biblijnych zakładali jedność treści *Pisma Świętego*, opierając to przekonanie na jego boskim pochodzeniu. Widzimy to w powszechnej praktyce cytowania ksiąg *Starego Testamentu* jako równych co do rangi (zob. Rz 3,10-18, gdzie Paweł cytuje Koh 7,20; Ps 14,2-3; 5,10; 10,7; Iz 59,7-8).

Autorzy ksiąg biblijnych uważali *Pismo Święte* za niepodzielną i spójną całość, w której w kolejnych częściach rozwijane są zasadnicze tematy. Nie istnieje żadna sprzeczność między *Starym Testamentem* a *Nowym Testamentem*. *Nowy Testament* nie wprowadza nowej ewangelii ani nowej religii. *Stary Testament* zostaje rozwinięty w *Nowym Testamencie*, a *Nowy Testament* buduje na *Starym Testamencie*. Dlatego te dwie części *Pisma Świętego* mają wzajemne powiązania, oświecając się nawzajem.

Jedność *Pisma Świętego* wskazuje także na to, że studiując jakiegokolwiek biblijne zagadnienie, należy brać pod uwagę *całe Pismo Święte* (łac. *tota Scriptura*), a nie budować daną naukę jedynie na wyizolowanych stwierdzeniach.

**Co powinniśmy zrobić, gdy natrafiamy w *Biblii* na wersety czy kwestie pozornie sprzeczne ze sobą nawzajem? Jak powinniśmy działać, by rozwiązać takie problemy?**

Odwoływanie się do *Pisma Świętego* nie miałoby sensu, gdyby jego treść była niejasna co do znaczenia.

**Przeczytaj Mt 21,42; 12,3.5; 19,4; 22,31; Mk 12,10.26; Łk 6,3; Mt 24,15; Mk 13,14. Co o zrozumiałości biblijnego przesłania mówi fakt, iż Jezus wielokrotnie odwoływał się do *Pisma Świętego*?**

Biblijne świadectwo jest jednoznaczne — *Biblia* jest dostatecznie zrozumiała we wszystkim, czego naucza. Jest zrozumiała na tyle, iż mogą ją pojąć nie tylko dorośli, ale nawet i dzieci, zwłaszcza jeśli chodzi o jej podstawowe nauki. Przy tym *Biblia* oferuje nam niezliczone możliwości pogłębiania naszej wiedzy i zrozumienia. Nie potrzebujemy żadnego kościelnego magisterium (urzędu nauczycielskiego Kościoła), by objaśniało nam *Biblię*. Jej podstawowe nauki mogą być zrozumiane przez wszystkich wierzących. Zrozumiałość *Biblii* zakłada kapłaństwo wszystkich wierzących i nie ogranicza możliwości jej interpretowania do nielicznych wybranych, na przykład duchownych. Dlatego samo *Pismo Święte* zachęca nas do osobistego studiowania go, gdyż jesteśmy w stanie zrozumieć przesłanie skierowane do nas przez Boga.

Trafnie zauważono, że „jak pokazują zgodnie przykłady autorów ksiąg biblijnych, *Pismo Święte* należy odczytywać w prosty, dosłowny sposób, chyba że chcieli się oni posłużyć wyraźną, oczywistą przenośnią. (...) Nie ma tu mowy o żadnym doszukiwaniu się ukrytego przesłania w znaczeniu literalnym; jakiegoś znaczenia sekretnego, mistycznego, alegorycznego, dostępnego tylko dla wtajemniczonych”<sup>20</sup>. Jasność i zrozumiałość *Biblii* dotyczy jej języka, znaczenia i słownictwa, gdyż autorzy ksiąg biblijnych świadomie przekazywali w tekście oczywistą prawdę, a nie jakieś stronnicze, chaotyczne i różnorodne poglądy.

Nie znaczy to oczywiście, że czasami nie natrafimy na stwierdzenia i pojęcia nie w pełni dla nas zrozumiałe. W końcu mamy do czynienia ze Słowem Bożym, a my jesteśmy jedynie upadłymi ludźmi. Mimo to Słowo Boże jest wystarczająco jasne w sprawach, które naprawdę musimy poznać i zrozumieć, zwłaszcza dotyczących zbawienia.

**Przypomnij sobie sytuację, gdy nie rozumiałeś jakiegoś fragmentu *Pisma Świętego*, który po pewnym czasie stał się dla ciebie jasny. Czego nauczyłeś się z tego doświadczenia i jak może to pomóc innym, którzy zmagają się z czymś podobnym?**

<sup>20</sup> *Teologia Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, cz. 1, Podkowa Leśna 2016, s. 94 (przyp. red.).

Jedynie dzięki dogłębnej spójności *Pisma Świętego* może ono funkcjonować jako własny interpretator. Bez tej spójności *Pismo Święte* nie mogłoby być światłem objaśniającym własne znaczenie, tak iż jedna część *Pisma Świętego* jest interpretowana przez inne części, a sama staje się kluczem do zrozumienia kolejnych części, które się z nią wiążą.

**Przeczytaj Łk 24,27.44-45. Jak Jezus odwoływał się do *Pisma Świętego*, by wyjaśnić, kim jest? Czego uczy to nas w kwestii posługiwania się *Pismem Świętym*?**

Piękno tego, jak *Pismo Święte* samo się interpretuje, polega na tym, że każda taka interpretacja rzuca dalsze światło na znaczenie kolejnych fragmentów Słowa Bożego. Dokonując takiej interpretacji, nie gromadzimy nieodpowiedzialnie wersetów i fragmentów tekstu biblijnego, które wydają się wspierać z góry przyjęty pogląd. Zamiast tego starannie bierzemy pod uwagę kontekst każdego fragmentu Słowa Bożego. Poza bezpośrednim kontekstem studiowanego fragmentu *Biblii* powinniśmy wziąć pod uwagę kontekst studiowanej księgi. Ponadto, skoro według Pawła *cokolwiek w Piśmie Świętym* „przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano” (Rz 15,4), to powinniśmy studiować wszystko, co Słowo Boże mówi na dany temat.

„*Biblia* wyklada się sama. Uczniowie winni ją traktować jako całość i widzieć powiązania między poszczególnymi jej rozdziałami. Powinni w pierwszym rzędzie zdobyć wiedzę o głównej myśli ukrytej w dziele stworzenia świata, o pierwotnych zamiarach Boga wobec świata, o początku wielkiego boju i dziele odkupienia”<sup>21</sup>.

Gdy porównujemy poszczególne fragmenty *Pisma Świętego*, ważne jest to, byśmy studiowali *Biblię* gruntownie. O ile to możliwe, powinniśmy to czynić w językach oryginalnych albo przynajmniej przy pomocy przekładu biblijnego wiernego oryginalnemu tekstowi hebrajskiemu i greckiemu. Choć znajomość języków oryginalnych nie jest konieczna, by dobrze rozumieć *Biblię*, to z pewnością czasami pomaga. Wierne i z modlitwą studiowanie Słowa Bożego, połączone z postawą pokory i uległości, z pewnością przyniesie znakomite rezultaty.

**Pomyśl o pewnej biblijnej nauce (takiej jak stan człowieka po śmierci), w której oparcie się na kilku wyrwanych z kontekstu wersetach może doprowadzić do poglądu sprzecznego z wieloma innymi fragmentami *Pisma Świętego*. Jak świadczy to o ważności odszukiwania i studiowania wszystkiego, co Słowo Boże mówi na dany temat, aby w pełni zrozumieć określoną biblijną naukę?**

<sup>21</sup> Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 133.

**Przeczytaj Iz 8,20 DBG<sup>22</sup>. Dlaczego konieczne jest ciągle odwoływanie się do biblijnego prawa i świadectwa jako normy naszego nauczania i zasad wiary? Co to oznacza w związku z działalnością proroków, którzy nie pozostawili po sobie pism albo których pisma nie zostały włączone do kanonu biblijnego?**

Gdy mówimy o zasadzie *sola Scriptura* (tylko Pismo Święte), jako adwentyści dnia siódmego nieuchronnie stajemy wobec pytania dotyczącego Ellen G. White, która także była natchniona przez Boga i służyła jako Boża posłanniczka w Kościele ostateków. Jak mają się jej pisma/publikacje do *Pisma Świętego*?

Nawet pobieżna lektura pism Ellen G. White wskazuje wyraźnie, że dla niej *Biblia* była podstawą i sednem wszelkiej myśli teologicznej. Raz po raz potwierdzała, że *Biblia* jest najwyższym autorytetem oraz ostateczną normą i miarą wszelkich doktryn oraz wiary i praktyki<sup>23</sup>. Ponadto wyraźnie wspierała i podtrzymywała wielką protestancką zasadę *sola Scriptura*<sup>24</sup>.

Według Ellen G. White jej pisma — w porównaniu z *Pismem Świętym* — są „mniejszym światłem prowadzącym ludzi do większego światła”<sup>25</sup> — *Biblii*.

Jej pisma nigdy nie są drogą na skróty czy zamiennikiem poważnego studiowania *Biblii*, albowiem napisała ona: „Nie znacie *Pisma Świętego*. Gdybyście studiowali Słowo Boże, pragnąc osiągnąć biblijny standard i dojść do chrześcijańskiej doskonałości, nie potrzebowalibyście tych *świadectw*. To dlatego, że zaniedbaliście poznanie natchnionej Księgi Bożej, Bóg stara się do was dotrzeć przez proste i bezpośrednie świadectwa”<sup>26</sup>.

Zatem jej pisma zasługują na docenienie. Są tak samo natchnione, jak natchnione są księgi biblijnych autorów, ale mają odmienną funkcję niż *Biblia*. Jej publikacje nie są dodatkiem do *Pisma Świętego*, ale są podporządkowane *Pismu Świętemu*. Ellen G. White nigdy nie sugerowała, by jej publikacje miały zająć miejsce *Pisma Świętego* — przeciwnie, wywyższała *Biblię* jako jedyny standard wiary i praktyki religijnej.

**Pomyśl, jak wspaniały dar otrzymaliśmy w postaci służby Ellen G. White. Jak możemy się nauczyć lepiej doceniać zdumiewające światło przekazane nam za jej pośrednictwem, a jednocześnie podkreślać wyższość *Pisma Świętego*?**

<sup>22</sup> Porównaj inne współczesne przekłady: BD, UBG, BE i BP oraz przekłady staropolskie: BB, BJW i BG (*przyp. red.*).

<sup>23</sup> Zob. Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2019, s. 359.

<sup>24</sup> Zob. tamże, s. 10.

<sup>25</sup> Ellen G. White, w: *Advent Review and Sabbath Herald*, 20.1.1903.

<sup>26</sup> Tamże, *Testimonies for the Church*, t. 2, Mountain View–Omaha 1948, s. 605.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Badacza *Biblii* należy nauczyć, aby *Pismo Święte* brał do ręki jako uczeń. Strony *Pisma* należy czytać nie z chęcią znalezienia dowodów potwierdzających nasze mniemania, lecz dla zrozumienia tego, co Bóg do nas mówi. Prawdziwie głęboką wiedzę o *Biblii* możemy uzyskać jedynie przy pomocy Ducha Świętego, który inspirował jej słowa. Aby tę wiedzę zdobyć, należy według zasad *Biblii* żyć. Wszystko, co Bóg przykazał, ma być skrupulatnie przestrzegane. (...) Badanie *Biblii* wymaga pilności i wysiłku oraz wnikliwego myślenia. Tak jak górnik gorliwie pracuje kilofem, aby się dostać do skarbów ziemi, tak samo my winniśmy pracować, aby dotrzeć do bezcennych skarbów ukrytych w słowach Bożych”<sup>27</sup>.

„Gdy uczynicie *Biblię* waszym pożywieniem, waszym pokarmem i waszym napojem, gdy uczynicie jej zasady składnikami waszego charakteru, wtedy będziecie lepiej wiedzieli, jak przyjąć radę od Boga. Wywyższam przed wami dzisiaj drogocenne Słowo. Nie powtarzajcie tego, co powiedziałam, mówiąc: *Siostra White powiedziała to i siostra White powiedziała tamto*. Dowiedzcie się, co mówi Pan, Bóg Izraela, a potem czyńcie to, co On nakazuje”<sup>28</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie błędne poglądy religijne wyznają ludzie, ponieważ opierają je na kilku wyrwanych z kontekstu biblijnych wersetach, zamiast na tym, co cała *Biblia* mówi na dany temat?

2. W Mt 11,11 Jezus powiedział o Janie Chrzcicielu następującą rzecz:

— „Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on”.

Jezus powiedział to o proroku, którego pism nie ma w *Biblii*. Jak świadczy to o tym, że prawdziwy prorok nie musi być autorem jakiejś księgi biblijnej, aby być prorokiem? Czego my, adwentyści dnia siódmego, możemy się nauczyć z tego faktu?

3. My, adwentyści, nie jesteśmy jedynymi chrześcijanami twierdzącymi, że *Biblia* jest naszym ostatecznym autorytetem. Inne Kościoły twierdzą podobnie. Jak zatem możemy wyjaśnić sprzeczności między naszymi zasadami wiary, a tymi, które inni chrześcijanie wywodzą z *Pisma Świętego*?

<sup>27</sup> Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 132.

<sup>28</sup> Taż, *Wybrane poselstwa*, t. 3, Radom 2011, s. 33 (przyp. red.). Przeczytaj także tekst *Integralność Biblii*, w: *Teologia Kościoła Adwentyistów Dnia Siódmego*, cz. 1, Podkowa Leśna 2016, s. 93-96 (przyp. red.); rozdział *Biblia i jej nauki*, w: Ellen G. White, *Wychowanie*, s. 130-134; (przyp. red.): rozdział *Prymat Słowa*, w: taż, *Wybrane poselstwa*, t. 3, s. 29-33.